

Robert JANUSZ

## UMYSŁ — CIAŁO JESZCZE RAZ

Józef Bremer SJ, *Problem umysł-ciało. Wprowadzenie*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna *Ignatianum* — Wydawnictwo WAM, wydanie drugie poszerzone, Kraków, 2001, ss. 166.

Wiele starych problemów filozoficznych powraca do nas w nowej szacie. To świadczy o ich żywotności. Do takich zagadnień należy stosunkowo żywa refleksja wokół wzajemnego uwarunkowania ciała i umysłu. Problem odżył na nowo, inspirowany niewątpliwymi sukcesami naukowymi na polu badań empirycznych.

Książka J. Bremera jest propedeutycznym wprowadzeniem w tzw. „problem psychofizyczny”, znany w literaturze angielskiej jako *The Mind-Body Problem*. Jak Autor pisze we wstępie, celem pracy jest analiza filozoficznych prób rozwiązywania tego problemu na gruncie anglosaskiej filozofii analitycznej (s. 10). O ogromie zagadnienia świadczy jego uwikłanie w wiele nauk: medycynę, biologię a także cybernetykę, psycho- i socjobiologię oraz neurofizjologię. Tak wielkie zaangażowanie nauk świadczy o głębokiej interdyscyplinarności problemu psycho-fizycznego, a zatem można także oczekiwać pojawienia się wielu filozoficznych interpretacji. Wieloaspektowość zagadnienia domaga się więc pewnego ich uporządkowania meta-teoretycznego, które jest celem pracy J. Bremera.

Książka podzielona jest na pięć rozdziałów: (1) Filozoficzna definicja problemu umysł-ciało; (2) Dualizm; (3) L. Wittgensteina krytyka dualizmu i materializmu; (4) Materializm redukcjonistyczny; (5) Materializm niereducjonistyczny. Po uwagach końcowych (i streszczeniu

---

\*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

w języku angielskim) zamieszczona jest szczegółowa bibliografia (12 stron) oraz indeks osób. Przedmowę do pracy napisał doc. dr hab. Krzysztof Krzyżewski (UJ).

„Wprowadzenie” (jak to głosi tytuł) do problemu psychofizycznego posiada formę „przejrzystego zestawienia”, które swą jasność osiąga kosztem selekcji nie tylko materiału, ale także Wittgensteinowskiego ujęcia filozofii uważanego przez Autora za spójne z ontologiczno-epistemologiczną strukturą Arystotelesowską. J. Bremer pragnie ukazać także wzajemne powiązania (a nawet uwarunkowania) między prezentowanymi teoriami ciała i umysłu. Wybór Arystotelesa i Wittgensteina podyktowany jest tym, że wiele dzisiaj stawianych problemów, z filozoficznego punktu widzenia ma „brodę Arystotelesa”; jednocześnie wielu autorów powołuje się na Wittgensteina. To nastawienie można wytłumaczyć nieznaną filozofii wśród uczonych, którzy na nowo odkrywają dawne filozoficzne problemy.

W pierwszym rozdziale Autor stara się określić filozoficzny słownik pojęciowy odnoszący się do problemu psychofizycznego. Przywołanie wielkich filozofów: Platona, Arystotelesa, Kartezjusza, Locke’a, Hume’a zakorzenia czytelnika w filozoficznej historii. Jednocześnie J. Bremer podkreśla, że jest czymś upraszczającym mówić o problemie psychofizycznym — jakby to było tylko zagadnienie związane z przyczynowością. Faktycznie to, co nazywamy problemem psychofizycznym jest jedynie częścią pytania o rolę świadomości w świecie rzeczy materialnych (s. 26). Autor formułuje więc trylemat psychofizyczny: (1) zjawiska mentalne nie są wyjaśniane przez zjawiska fizyczne; (2) umysł oddziałuje przyczynowo na zjawiska mentalne i fizyczne; (3) zjawiska fizyczne, ze względu na przyczynowość i epistemologię, stanowią krąg zamknięty. Na tej bazie J. Bremer ukazuje proponowane rozwiązania: dualizm, do którego odwołują się: Arystoteles, Popper i Eccles, a także rozwiązanie Wittgensteina stawiającego w *Dociekaniach* trudne do sklasyfikowania zagadnienie świadomości.

Poprzez behawioryzm Ryle’a dualizmu językowego, materialistyczne ujęcie funkcjonalizmu (analogie hardware/software

w komputerach) i sztuczne inteligencje Minskyego Autor wprowadza nas do drugiego rozdziału omawiającego szeroko Arystotelesowskie ujęcie *psyche-physis*, interaktywny dualizm Kartezjusza oraz dualizm Ecclesa i jego hipotezy *psychona*.

Rozdział trzeci przedstawia Wittgensteinowską krytykę dualizmu i materializmu. Centralne miejsce, które J. Bremer wybrał w swej książce dla autora *Dociekań*, aż dopomina się o umieszczenie Wittgensteina przynajmniej w podtytule pracy. Problem poznania cudzych stanów psychicznych przez teorię analogiczności i intersubiektywną weryfikowalność przenoszony jest na teren sztucznej inteligencji. Powołanie się na Turinga i Churcha w interpretacji Pinkera (s. 60-61) wprowadza jednak niezbyt zrozumiałe potraktowanie roli matematyki w fizycznych teoriach. Czytelnik dalej prowadzony jest przez Wittgensteina aż do progu rozdziału czwartego.

W rozdziale czwartym J. Bremer rozważa problem pomyłki kategoryjalnej w dualizmie językowym. Przedstawiciele empiryzmu logicznego oraz szkoły filozofii języka potocznego stają się tematem szczegółowych rozważań na bazie poglądów Ryle'a a później Davidsona, Feigl'a, Quina, Putnama, Kim'a i innych. W tym kontekście następuje część omawiająca zagadnienie redukcji.

W rozdziale piątym czytelnik wprowadzany jest w anomalny monizm Davidsona: uznanie interakcji przyczynowej, przynajmniej niektórych, zdarzeń mentalnych na fizykalne; nomologicznego charakteru przyczynowości (determinizm w schemacie przyczynowo-skutkowym); anomalizm w zjawiskach umysłowych (brak praw deterministycznych w sensie psychologii a także biologii). Kolejno J. Bremer przechodzi do bardzo związłego i interesującego omówienia teorii superweniencji a następnie emergencji. Rozdział ten szczególnie wart jest polecenia.

Przy czytaniu książki może być nieco uciążliwe przenoszenie się od Arystotelesa przez Kartezjusza do Quine, od medycyny do Turinga. Jest to jednak mankament chyba wszystkich szerokich „wprowadzeń” do zagadnień filozoficznych. Niewątpliwie walor książki podniosłoby opracowanie dla niej indeksu rzeczowego. Można by sobie także ży-

czyć tłumaczenia w przypisach cytatów literatury obcojęzycznej, tym bardziej, że po publikację z pewnością sięgną studenci wielu różnorodnych specjalności. Dla tych o mniejszym filozoficznym nastawieniu należałoby zaplanować może nieco obszerniejsze objaśnienie, dlaczego w ogóle filozofowie stawiają dany problem. Jest to trudne zadanie, gdyż także filozofom należałoby objaśniać wiele elementarnych ujęć oczywistych dla studentów nauk szczegółowych. Z tego względu zadanie, jakiego podjął się J. Bremer na 166 stronach wprowadzenia do problemu ciało-umysł, jest trudnym zadaniem. Książka stanowi jednak cenną pozycję wykraczającą poza elementarny podręcznik. Dlatego warto sięgać cielesną ręką do własnej biblioteczki po książkę *Problem umysł-ciało. Wprowadzenie*, aby próbować rozwiązać niejasności umysłu napotykanego problemy psycho-fizyczne.

*Robert Janusz*